

Sygn. akt III AUa 1331/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Marek Borkiewicz |
| Sędziowie: | SSA Katarzyna Wołoszczak del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans (spr.) |
| Protokolant: | starszy inspektor sądowy Dorota Cieślik |

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2014 r. w Poznaniu

sprawy z wniosku **K. Z.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

przy udziale zainteresowanych: P. Z. (1), D. Z.

o zwrot świadczenia

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział

w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 29 maja 2013 r. sygn. akt VIII U 4624/12

o d d a l a apelację.

| | | |
|--|----------------------|--------------------------|
| del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans (spr.) | SSA Marek Borkiewicz | SSA Katarzyna Wołoszczak |
|--|----------------------|--------------------------|

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 października 2012r., znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział I w P., na podstawie art. 138 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004r., Nr 39, poz. 353 ze zm.) oraz art. 84 ust. 1, ust. 9 i 11 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń

społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) zobowiązał **K. Z.** do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od dnia 1 marca 2012 r. do 31 sierpnia 2012 r. w kwocie 1.736,52 zł i odsetek za okres od dnia 21 marca 2012 r. do 15 października 2012 r. tj. do dnia wydania decyzji w kwocie 81,85 zł.

W uzasadnieniu decyzji ZUS wskazał, iż z uwagi na fakt skreślenia z listy słuchaczy syna D. Z. ur. (...) z (...) Liceum Ogólnokształcącego (...)w P., w okresie od 1 marca 2012 r. do 31 sierpnia 2012 r. nie realizował on obowiązku szkolnego.

Dnia 13 listopada 2012 r., w formie i terminie przewidzianym prawem, K. Z. wniosła odwołanie od powyższej decyzji. Odwołująca wskazała, że pobierała świadczenie ponieważ nie została poinformowana przez szkołę o fakcie opuszczania zajęć przez jej syna. Podniosła, iż jej syn również nie wyjawiał jej faktu absencji w szkole, albowiem nie zdawał sobie sprawy z wiążących się z tym konsekwencji. Dodała, iż jej przeświadczenie utwierdzała okoliczność świadczenia pracy przez syna i nieobecność w domu w godzinach zajęć lekcyjnych.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. wniósł o jego oddalenie, powtarzając argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Postanowieniem z dnia 28 stycznia 2013 roku wezwano do udziału w postępowaniu w charakterze zainteresowanego D. Z., a na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2013 r. P. Z. (1).

Wyrokiem z dnia 29 maja 2013r. Wydany w sprawie VIII U 4624/12 Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział VIII Ubezpieczeń Społecznych, zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, iż K. Z. nie pobrała nienależnie renty rodzinnej za syna D. Z. za okres 01 marca 2012 roku – 31 sierpnia 2012 roku i tym samym nie ma obowiązku zwrotu kwoty 1.818,37 zł.

U podstaw powołanego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

K. Z. urodziła się w dniu (...)

K. Z. i P. Z. (2) zawarli w dniu 20 września 1977r. małżeństwo.

K. Z. i P. Z. (2) posiadali czworo dzieci: Ł. Z. ur. (...), J. Z. ur. (...), D. Z. ur. (...) i P. Z. (1) ur. (...)

P. Z. (2) zmarł w dniu 22 marca 1997 r.

Decyzją z dnia 18 czerwca 2003 r. przyznano odwołującej - bezterminowo, a D. Z. do dnia 30 września 2007 r. oraz P. Z. (1) do dnia 30 czerwca 2010 r. prawo do renty rodzinnej po zmarłym P. Z. (2).

Decyzją z dnia 24 września 2008 r. przedłużono D. Z. prawo do renty rodzinnej po ojcu do dnia 30 czerwca 2010 r.

Dnia 7 sierpnia 2009 r. organ rentowy ustalając wysokość renty rodzinnej dla K. Z. i P. Z. (1) nie uwzględnił D. Z. z uwagi na zakończenie nauki w szkole.

Decyzją z dnia 9 grudnia 2010 r. organ rentowy przyznał prawo do renty rodzinnej po zmarłym P. Z. (2) K. Z. bezterminowo, D. Z. do dnia 31 sierpnia 2012 r. oraz P. Z. (1) do dnia 31 sierpnia 2013 r. Decyzja ta była konsekwencją nadesłania do Zakładu zaświadczenia wystawionego przez (...) Liceum Ogólnokształcące (...) w P. z dnia 7.11.2010r., z którego wynika, iż D. Z. jest w roku szkolnym 2010/2011 uczniem tej szkoły a nauka w niej będzie trwała 3 lata.

Pismem z dnia 2.10.2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zwrócił się do (...) Liceum Ogólnokształcącego(...) o podanie czy D. Z. był nieprzerwanie uczniem tej szkoły. W odpowiedzi Liceum podało, że zainteresowany nie realizował obowiązku szkolnego, w związku z czym został skreślony z listy słuchaczy w dniu 27 lutego 2012 r.

Decyzją z dnia 15 października 2012 r. organ rentowy nakazał K. Z. zwrot nienależnie pobranego świadczenia za okres od dnia 1 marca 2012 r. do 31 sierpnia 2012 r. w kwocie 1736,52 zł i odsetek za okres od dnia 21 marca 2012 do 15

października 2012 r., tj. do dnia wydania decyzji, w kwocie 81,85 zł. z uwagi na fakt nieuczęszczania do szkoły przez jej syn D. Z. w wymienionym czasie.

W okresie od dnia 1 marca 2012 r. do 31 sierpnia 2012 r. zainteresowany mieszkał z odwołującą, której nie poinformował o tym, że przestał się uczyć i podjął pracę zarobkową.

Część renty rodzinnej należnej D. Z. po ukończeniu przez niego 18 lat nadal wypłacano K. Z. i to pomimo braku jego wniosku o przekazywanie świadczenia odwołującej. Do zainteresowanego organ rentowy nie kierował zapytania w tym zakresie. Również kolejne decyzje przyznające prawo do świadczenia, jak i przeliczające jego wysokość były wydawane na K. Z..

Pouczenie o obowiązku informowania organu rentowego o zaistnieniu okoliczności skutkujących brakiem prawa do pobierania świadczenia zawarte było w decyzjach z dnia 18 czerwca 2003 r., 24 września 2008 r., 7 sierpnia 2009 r., 9 grudnia 2010 r. adresowanych do K. Z..

Mając tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy w Poznaniu stwierdził, że istota postępowania sprowadzała się do rozstrzygnięcia kwestii prawnej, tj. tego czy odwołująca jest osobą zobowiązaną do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia.

Orzekający Sąd Okręgowy stwierdził, że pomimo tego, iż renta rodzinna pobrana przez D. Z. za sporny okres niekwestionowanie była nienależnym świadczeniem, bowiem D. Z. nie kontynuował nauki, to okoliczność ta nie przesądza o tym, że spełnione zostały przesłanki zastosowania w sprawie art. 138 ust. 1 i 2 pkt. 1 ustawy emerytalnej, bowiem zarówno decyzja z dnia 9 grudnia 2010 r. o przeliczeniu renty, na podstawie której w spornym okresie wypłacana była D. Z. renta rodzinna, jak i późniejsze decyzje waloryzacyjne wraz ze stosownymi pouczeniami o okolicznościach skutkujących utratą prawa do renty rodzinnej, zostały doręczone jedynie jego matce K. Z.. Ona też była adresatem wszystkich tych decyzji, pomimo tego, że dotyczyły jej pełnoletniego już od dnia (...) syna D..

Sąd Okręgowy stwierdził jednocześnie, że nie może być mowy o tym, że uprawniony do renty rodzinnej D. Z. został kiedykolwiek prawidłowo pouczony o sytuacjach skutkujących brakiem prawa do jej pobierania. Sąd Okręgowy stwierdził, że organ rentowy zaniechał po osiągnięciu przez zainteresowanego D. Z. pełnoletniości, pouczenia go o okolicznościach, o których mowa w art. 138 ust. 2 pkt. 1. Tym samym skoro żadna późniejsza decyzja nie była do niego adresowana, nie istnieją podstawy do zobowiązania D. Z. do zwrotu nienależnych świadczeń w wyniku przyjęcia, że nienależnie je pobierał.

Jednocześnie z uwagi na fakt, że adresat decyzji K. Z. w myśl wykładni art. 138 ust. 2 pkt. 1 ustawy emerytalnej, nie była „osobą pobierającą świadczenie” (bowiem nie miała zgody syna na pobieranie w jego imieniu świadczeń rentowych po zmarłym ojcu), ani nie była osobą uprawnioną do pobierania świadczenia rentowego (był nią D. Z.), nie znajdują tu zastosowania przepisy art. 138 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, które legły u podstaw prawnych zaskarżonej decyzji.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. stwierdził, że decyzja nie odpowiada prawu, i jako taka podlega zmianie.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych I oddział w P..

Apelujący zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu naruszenie art. 138 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu ubezpieczeń Społecznych poprzez uznanie iż w okolicznościach przedmiotowej sprawy brak, jest podstaw do uznania pobranej przez odwołującą części renty rodzinnej za syna D. Z., jako nienależnej i tym samym zobowiązania odwołującej do jej zwrotu, jako świadczenia nienależnego pobranego za okres od 1 marca 2012 r., do dnia 31 sierpnia 2012 r. w kwocie 1.818,37 zł.

W uzasadnieniu apelujący organ rentowy podkreślał, że świadczenie rentowe wypłacane odwołującej K. Z. powinno zostać zwrócone, bowiem wypłacone zostało jej z przyczyn niezależnych od organu rentowego i w rzeczywistości nie

była ona osobą upoważnioną do odbioru świadczeń w świetle przepisów art. 130 – 132 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Mając powyższe na uwadze apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania K. Z., ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Argumenty podniesione w apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela całkowicie ustalenia faktyczne i rozważania prawne poczynione przez Sąd I instancji.

Właściwie w treści uzasadnienia, Sąd I instancji, przywołał w pierwszej kolejności art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm., dalej, jako ustawa emerytalna, lub ustawa o emeryturach i rentach z FUS), zgodnie, z którym dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione mają prawo do renty rodzinnej do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, a następnie treść art. 138 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, zgodnie, z którymi osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu, przy czym za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się:

1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania;

2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia.

Jednocześnie właściwie Sąd Okręgowy wskazał, że na podstawie art. 101 pkt 1 ustawy emerytalnej prawo do świadczeń ustaje, gdy ustanie którykolwiek z warunków wymaganych do uzyskania tego prawa. Ustanie prawa do świadczeń następuje z mocy prawa i nie wymaga wydania w tej sprawie decyzji przez organ rentowy.

Z ustalonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego wynika, że decyzja o przyznaniu prawa do renty rodzinnej po zmarłym P. Z. (2) dla niepełnoletniego syna D. Z. została wydana na K. Z.. Okoliczność ta jest bezsporna. Nie podlega również żadnej dyskusji fakt, że po ukończeniu (...) przez D. Z., renta rodzinna nadal była wypłacana zgodnie z decyzją ZUS do rąk matki - K. Z., mimo iż D. Z. nie złożył żadnego oświadczenia o przekazywaniu należnych mu środków matce. Przez żadną ze stron nie był kwestionowany również fakt, że D. Z. w okresie od 1 marca 2012 r. do 31 sierpnia 2012 r. zaprzestał pobierać naukę i rozpoczął pracę zarobkową, jednak nie poinformował o tym fakcie swojej matki, która nadal pobierała rentę rodzinną, już za pełnoletniego od dnia (...) syna.

Mając powyższe na uwadze, słusznie Sąd Okręgowy wskazał, że kwestią sporną w przedmiotowej sprawie, którą należało rozstrzygnąć, było zagadnienie prawne polegające na ustaleniu, czy zgodnie z obowiązującymi przepisami odwołująca K. Z. jest osobą zobowiązaną do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia.

Główny argument apelującego organu rentowego było naruszenie art. 138 ust 3 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym, za nienależnie pobrane świadczenia, tj. świadczenia wskazane w cytowanym powyżej art. 138 ust 2 pkt. 1 i 2 ustawy emerytalnej, uważa się również świadczenia wypłacone z przyczyn niezależnych od organu rentowego osobie innej niż wskazana w decyzji tego organu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, już literalne brzmienie cytowanego przepisu bezpośrednio określa krąg podmiotów, do których przepis ten znajdzie bezpośrednie zastosowanie – i nie jest to przedmiotowa sprawa.

Zgodnie z art. 138 ust. 3 ustawy emerytalnej, istnieją dwie przesłanki uznania świadczenia za nienależnie pobrane w zakresie świadczenia wypłaconego osobie innej niż wskazana w decyzji organu. Po pierwsze, co wypływa wprost z

treści przepisu, świadczenie musiałoby być wypłacone osobie innej niż wskazano w decyzji. Po drugie wskazany stan rzeczy musiałby nastąpić z przyczyn niezależnych od organu rentowego. Tymczasem część renty rodzinnej należnej D. Z. w przedmiotowej sprawie była wypłacana osobie bezpośrednio wskazanej w decyzji – tj. odwołującej K. Z.. Oznacza to, że nie została spełniona pierwsza z wskazanych przesłanek. Jednocześnie wypłata renty rodzinnej na ręce K. Z. nie nastąpiła z przyczyn niezależnych od organu, bowiem organ ten dokładnie wiedział, kiedy D. Z. ukończył 18 lat.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w momencie osiągnięcia przez D. Z. pełnoletniości, organ rentowy winien podjąć kroki zmierzające do zmiany adresata decyzji, bądź zwrócić się bezpośrednio do D. Z. z zapytaniem, czy świadczenie rentowe po zmarłym ojcu, mają nadal być wypłacane do rąk matki, czy też nie. Jak słusznie wskazał, bowiem Sąd I instancji, art. 138 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS statuuje obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, jednak nie zawsze pojęcie to jest jednoznaczne z pojęciem „świadczenie nienależne”. Sąd Apelacyjny stwierdza, że rozpoznający sprawę merytorycznie Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że odwołująca nie pobierała „świadczeń nienależnie przyznanych”, bowiem pobierała je zgodnie z decyzją organu rentowego. Jednocześnie nie miała możliwości poinformowania organu rentowego o tym, że D. Z. nie uczęszcza już do szkoły, bowiem sama o tym nie wiedziała. Wprawdzie była pouczona o obowiązku zawiadomienia organu rentowego, że w razie zaprzestania uczęszczania do szkoły, uprawniony traci prawo do renty rodzinnej. O tym obowiązku nie został jednak poinformowany uprawniony do pobierania świadczenia rentowego D. Z., bowiem wszelkie decyzje i pouczenia były kierowane tylko i wyłącznie do K. Z. - matki ubezpieczonego.

Niezaprzeczalnie, aby móc objąć dany podmiot konsekwencjami wynikającymi z art. 138 ust 1 i 2 ustawy emerytalnej, powinien on być pouczony o konsekwencjach niezastosowania się do przedmiotowych regulacji. Sąd I instancji przeprowadził słuszne i prawidłowe rozważania prawne na temat treści art. 138 ustawy emerytalnej i wskazał, że „osoba pobierająca świadczenie” nie zawsze jest tożsama z „osobą uprawnioną do świadczenia”. W konsekwencji swoich rozważań Sąd I instancji właściwie przyjął, że odwołująca nie była uprawniona do odbierania renty rodzinnej w imieniu syna, ani nie była też de facto „osobą pobierającą świadczenie” w rozumieniu art. 138 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, bowiem nie miała stosownego upoważnienia od syna. Skoro, więc odwołująca nie była „osoba pobierającą świadczenie”, to jej pouczenie było bez znaczenia. To D. Z. jako „osoba uprawniona do świadczenia” winien być pouczony o obowiązkach wynikających z treści art. 138 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej. W aktach rentowych brak jest informacji o kierowaniu do niego stosownych pouczeń, jak i brak jest oświadczenia ubezpieczonego D. Z., że renta miała być przekazywana, po osiągnięciu przez niego pełnoletniości, do rąk matki. Jak wskazano powyżej, organ rentowy miał świadomość, że D. Z. ukończył 18 lat, mimo to zaniechał pouczenia go o konsekwencjach płynących z w/w przepisów. Powyższe zostało pośrednio przyznane w treści apelacji, w której wskazano, „że część renty rodzinnej należnej D. Z. po ukończeniu przez niego pełnoletniości, nadal była wypłacana K. Z., i to pomimo braku jego sprzeciwu na przekazywanie świadczenia odwołującej”. Organ rentowy nigdy jednak nie wezwał D. Z. o wyrażenie stanowiska w tym zakresie, co zdaniem niniejszego Sądu powinien uczynić.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny, dzieląc zdanie Sądu I instancji stwierdza, że w przedmiotowej sprawie, choć renta rodzinna była wypłacana osobie wskazanej w decyzji wydanej przez organ rentowy, tj. K. Z., to nie była ona osobą „uprawnioną do tego świadczenia” (uprawnionym był D. Z.), ani też – jak wskazano powyżej - nie została ona upoważniona przez D. Z. do jej pobierania. Oznacza to, że odwołująca nie była także „osoba pobierającą świadczenie”. Tym samym nie ma podstaw do uznania, że odwołująca pobrała nienależne świadczenie w rozumieniu art. 138 ust. 2 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118 z późn. zm.) podlegające obowiązkowi zwrotu w myśl ust. 2 tego przepisu.

Biorąc pod uwagę powyższe, należy stwierdzić, że zarzuty apelacji okazały się bezzasadne i w tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne i stanowisko Sądu I instancji.

Sąd Apelacyjny stwierdza, że wyrok Sądu Okręgowego jest trafny, a apelacja, jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., o czym orzeczono w sentencji wyroku.

| | | |
|--|----------------------|--------------------------|
| del. SSO Katarzyna Schönhof- Wilkans (spr.) | SSA Marek Borkiewicz | SSA Katarzyna Wołoszczak |
|--|----------------------|--------------------------|